



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Pastuszko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Karska

Arkadiusz Janusz Sopata (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z wniosku Z. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne z funduszu wypadkowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 15 października 2025 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 27 października 2022 r., sygn. IV Ua 44/22:

- 1. oddala skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.**

Elżbieta Karska Grzegorz Pastuszko Arkadiusz Janusz Sopata

[D.Z.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 października 2022 r., IV Ua 44/22 Sąd Okręgowy w Rzeszowie w sprawie z wniosku Z. K. (dalej także: „wnioskodawca”, „odwołujący się”, „ubezpieczony”) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. (dalej także: „pozwany”, „ZUS”, „organ rentowy”) o zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne z funduszu wypadkowego na skutek apelacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie z 14 czerwca 2022 r. w sprawie IV U 6/20, oddalił apelację.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że wyrokiem z 14 czerwca 2022 r., sygn. IV U 6/20, Sąd Rejonowy w Rzeszowie oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z 13 listopada 2019 r. znak [...] odmawiającej ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego za okres od 30 czerwca 2017 r. do 28 grudnia 2017 r. oraz świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego za okres od 29 grudnia 2017 r. do 23 grudnia 2018 r. w wysokości 100% podstawy wymiaru. Przedstawił w związku z tym ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy. Wynikało z nich, że wnioskodawca w dniu 27 czerwca 2017 r. uległ wypadkowi przy pracy. Podlegał wówczas ubezpieczeniom społecznym w związku z prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej. Na skutek utraty zdolności do jej wykonywania w okresie od 30 czerwca 2017 r. do 28 grudnia 2017 r. korzystał z zasiłku chorobowego, a od 29 grudnia 2017 r. do 23 grudnia 2018 r. – ze świadczenia rehabilitacyjnego. Zasiłek chorobowy został mu wypłacony w terminach, w wysokości 80% podstawy wymiaru, analogicznie jak świadczenie rehabilitacyjne z funduszu chorobowego w wysokości 90% i 75% podstawy wymiaru. Niezdolność wnioskodawcy do pracy w okresie od 30 czerwca 2017 r. do 8 lipca 2017 r. oraz od 14 listopada do 28 grudnia 2017 r. pozostawała w związku z doznany przez niego wypadkiem przy pracy. Organ rentowy sporządził kartę wypadku przy pracy w dniu 18 kwietnia 2019 r., którą wnioskodawca otrzymał 25 kwietnia 2019 r. Wnioskodawca ubiegał się o prawo do jednorazowego odszkodowania, które Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z 15 marca 2021 r. przyznał mu w wysokości uwzględniającej 7% stałego uszczerbku na

zdrowiu. W dniu 5 września 2019 r. wnioskodawca złożył do organu rentowego wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru. Sąd Rejonowy analizując art. 67 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (dalej: „ustawa zasiłkowa”), sygnalizował, że termin przedawnienia, jako instytucja prawa materialnego, nie ulega przedłużeniu lub skróceniu. Zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne z racji swojego majątkowego charakteru podlegają przedawnieniu. Sąd Rejonowy, mając na uwadze art. 8 ust. 1 i art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (dalej: „ustawa wypadkowa”), podniósł także, że aby uzyskać uprawnienie do zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100% podstawy wymiaru, osoba prowadząca działalność gospodarczą musi ulec wypadkowi przy pracy (prowadzeniu działalności gospodarczej) podczas jej wykonywania (prowadzenia).

Jak wynikało w dalszej części uzasadnienia Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy podał, że ostatnim dniem pobierania przez wnioskodawcę zasiłku chorobowego był 28 grudnia 2017 r., a świadczenia rehabilitacyjnego 23 grudnia 2018 r. Od tych też dat należało liczyć 6 miesięczny termin do złożenia wniosku. Tymczasem wniosek o wyrównanie wysokości wypłaconych świadczeń do 100% podstawy wymiaru odwołujący się złożył w dniu 5 września 2019 r., a zatem po upływie 6 miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne przysługiwało. Sąd Rejonowy stwierdził również, iż z dokumentacji nie wynika, aby niezgłoszenie roszczenia w ustawowym terminie nastąpiło z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego. Zdaniem Sądu Rejonowego, ubezpieczony miał wystarczającą ilość czasu i brak obiektywnych przeszkód, aby złożyć wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego w terminie. Zaś wskazywane przez niego okoliczności w postaci nadmiaru obowiązków z tytułu prowadzenia własnej działalności i odbywania rehabilitacji nie usprawiedliwiają niezachowania terminu. Ponadto wnioskodawca nie wykazał, aby doszło do przerwania biegu przedawnienia. Uzyskanie karty wypadku

jest przesłanką do uzyskania odszkodowania z tytułu wypadku, nie zaś samego ustalenia charakteru zdarzenia w karcie wypadku.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie z 14 czerwca 2022 r. wniósł wnioskodawca i zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez nietrafne określenie konsekwencji prawnych wynikających ze źródeł dowodowych, poprzez sformułowanie przez Sąd błędnych wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego, bowiem zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że stan zdrowia wnioskodawcy uzasadnia jego roszczenie w przedmiocie zasiłku chorobowego oraz świadczenia rehabilitacyjnego;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznych ustaleń z treścią materiału dowodowego, bowiem zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że stan zdrowia wnioskodawcy uzasadnia jego roszczenie w przedmiocie zasiłku chorobowego oraz świadczenia rehabilitacyjnego;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 235² k.p.c. poprzez pominięcie dowodów wskazanych przez wnioskodawcę, pomimo że nie wystąpiły przesłanki uzasadniające pominięcie dowodów, tj. nieuwzględnienie wniosku wnioskodawcy o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego lekarza z zakresu ortopedii, mimo tego, że opinia biegłego sądowego była niespójna, zaś jej treść nie korelowała z wnioskiem tejże opinii.

Wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania oraz o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotnej stawki minimalnej, ewentualnie zgodnie z przedłożonym przez wnioskodawcę spisem kosztów.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie uznał apelację wnioskodawcy za pozbawioną uzasadnionych podstaw i przez to niezasługującą na uwzględnienie. Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne, podzielił również wywody prawne, nie znajdując żadnych podstaw do zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku. Jak podkreślił, zarzuty skarżącego

sprowadzały się do kwestii dotyczących stanu zdrowia wnioskodawcy, który to stan uzasadnia roszczenie w przedmiocie zasiłku chorobowego oraz świadczenia rehabilitacyjnego.

Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, iż kwestia ta nie była przedmiotem sporu, co wynikało stąd, iż wnioskodawca w okresie od 30 czerwca 2017 r. do 28 grudnia 2017 r. korzystał z zasiłku chorobowego, a od 29 grudnia 2017 r. do 23 grudnia 2018 r. ze świadczenia rehabilitacyjnego. Sporna była natomiast ich procentowa wysokość oraz czas i okoliczności złożenia wniosku o ich wypłatę z funduszu wypadkowego, czego skarżący nie podnosił. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że wnioskodawca nie kwestionował przyjętych za podstawę wyroku Sądu Rejonowego przepisów prawa materialnego. Sąd Okręgowy uważał, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest, wbrew twierdzeniom apelującego, prawidłowa.

W dniu 20 października 2023 r. Prokurator Generalny (dalej także: „skarżący”), na podstawie art. 89 § 1 i § 2 i § 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1093, dalej: „u.SN”) wniósł do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Rzeszowie skargę nadzwyczajną od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 27 października 2022 r., sygn. IV Ua 44/22: „z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej poprzez zagwarantowanie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, takich jak prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami określonymi przez art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jako sprawiedliwości proceduralnej”, zaskarżając go w całości.

Skarżący, na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1, 2 i 3 u.SN zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie zasady, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zm.), a mianowicie zasady praworządności, sprawiedliwości proceduralnej, a także prawa do rzetelnej procedury, prawa do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo,

zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego wynikających z art. 2 i art. 45 ust. 1 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji poprzez uznanie przez Sądy orzekające w sprawie, wbrew ustaleniom faktycznym, iż zgłoszenie przez wnioskodawcę 5 września 2019 r. roszczenia o wyrównanie wypłaconych świadczeń (zasiłku chorobowego i rehabilitacyjnego) do 100% podstawy wymiaru uległo przedawnieniu z uwagi na złożenie po upływie 6 miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne przysługiwało, podczas gdy dopiero w dniu 25 kwietnia 2019 r. powstały przyczyny uzasadniające złożenie wniosku o wypłatę wyrównania ww. świadczeń, ponieważ w tym dniu wnioskodawca otrzymał sporządzoną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu 18 kwietnia 2019 r. kartę wypadku, w której ostatecznie organ rentowy uznał wypadek, któremu uległ wnioskodawca za wypadek przy pracy, a zatem to wtedy ustała przeszkoda uniemożliwiająca zgłoszenie roszczenia i to od tego momentu powinien być liczony 6 miesięczny termin biegu przedawnienia roszczenia o wypłatę wyrównania zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego i świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego;

II. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 67 ust. 1 i 3 ustawy zasiłkowej, przez błędną wykładnię i uznanie, że roszczenie wnioskodawcy wygasło oraz niezastosowanie art. 67 ust. 3 ustawy zasiłkowej, podczas gdy niezgłoszenie roszczenia o wypłatę zasiłku nastąpiło z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego, przeszkoda uniemożliwiająca zgłoszenia roszczenia ustała dopiero 25 kwietnia 2019 r., a zatem wniosek ubezpieczonego został wniesiony w terminie;

III. oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że w sprawie nie zachodziły przyczyny niezależne od osoby uprawnionej do uzyskania przez nią zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego za okres od 30 czerwca 2017 r. do 28 grudnia 2017 r. w wysokości do 100% podstawy wymiaru zasiłku oraz świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego za okres od 29 grudnia 2017 r. do 23 grudnia 2018 r. w wysokości do 100% podstawy wymiaru zasiłku, które stanowiły przeszkodę w zgłoszeniu roszczenia o przyznanie prawa do tych świadczeń w terminie 6 miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który one przysługiwały, podczas gdy dopiero w dniu 25 kwietnia 2019 r. powstały przyczyny uzasadniające złożenie

wniosku o wypłatę wyrównania ww. świadczeń, ponieważ w tym dniu wnioskodawca otrzymał sporządzoną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu 18 kwietnia 2019 r. kartę wypadku, w której ostatecznie organ rentowy uznał wypadek, któremu uległ wnioskodawca za wypadek przy pracy, a zatem to wtedy ustała przeszkoda uniemożliwiająca zgłoszenie roszczenia i to od tego momentu powinien być liczony 6 miesięczny termin biegu przedawnienia roszczenia o wypłatę wyrównania zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego i świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 27 października 2022 r., sygn. IV Ua 44/22 w całości, a także uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie z 14 czerwca 2022 r., sygn. IV U 6/20 w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym o kosztach skargi nadzwyczajnej; alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 27 października 2022 r., sygn. IV Ua 44/22 w całości, a także o uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie z 14 czerwca 2022 r., sygn. IV U 6/20 w całości i orzeczenie co do istoty poprzez uwzględnienie odwołania ubezpieczonego i zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w R. z 13 listopada 2019 r. numer sprawy [...] przez przyznanie ubezpieczonemu prawa do wypłaty wyrównania zasiłku chorobowego za okres od 30 czerwca 2017 r. do 28 grudnia 2017 r. i świadczenia rehabilitacyjnego do 29 grudnia 2017 r. do 23 grudnia 2018 r. – z funduszu wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru.

W piśmie z 30 listopada 2023 r. stanowiącym odpowiedź na skargę nadzwyczajną pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej w całości jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od skarżącego na rzecz ZUS kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

W uzasadnieniu stanowiska nie zgodzono się z zarzutami skargi i nie podzielono argumentacji skarżącego stojąc na stanowisku, że doszło do przedawnienia roszczenia o wyrównanie wysokości świadczeń do 100% podstawy wymiaru.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dopuszczalność wniesienia skargi nadzwyczajnej uzależniona jest od spełnienia szeregu przesłanek ustawowych, wśród których wyróżnia się przesłanki formalne i materialne.

Przesłanki formalne odnoszą się do substratu zaskarżenia, terminu i podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi.

Stosownie do art. 89 § 1 u.SN skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego kończącego postępowanie w sprawie, które nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Zaskarżony wyrok z 27 października 2022 r. Sądu Okręgowego w Rzeszowie, IV Ua 44/22 jest prawomocny, dlatego też nie przysługuje od niego żaden inny nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Artykuł 89 § 2 u.SN przewiduje ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej.

Zgodnie z art. 89 § 3 u.SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania.

W przedmiotowej sprawie skarga nadzwyczajna została wniesiona – jak wskazano wyżej – od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w określonym ustawą terminie i przez podmiot legitymowany.

Skarga nadzwyczajna spełnia przesłanki formalne i podlega merytorycznej ocenie.

Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym eliminowaniu z obrotu wadliwych, naruszających zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych dotyczących konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19). Konsekwentnie, rolą przeprowadzanej przez Sąd Najwyższy kontroli nadzwyczajnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w

podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) lub godności upodmiotowionej jednostki (podmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego).

Cel skargi nadzwyczajnej, jakim jest wyeliminowanie z obrotu wadliwego orzeczenia, może zostać zrealizowany wyłącznie w przypadku zaistnienia jednej z trzech przesłanek szczegółowych wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Podmiot wnoszący skargę musi więc przede wszystkim wykazać zaistnienie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego wyroku, a jednocześnie otwiera drogę do badania czy wadliwość ta powinna być usunięta z uwagi na naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zaistnienie przesłanki szczegółowej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN nie przesądza o konieczności wyeliminowania z obrotu wadliwego orzeczenia. Wskazać w tym miejscu należy, że stabilność oraz prawomocność orzeczeń sądowych, a także kształtowanych przez nie stosunków prawnych również jest zasadą konstytucyjną, wywodzoną z prawa do sądu (art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), zaś odstępianie od niej powinno być podyktowane wyjątkowymi względami. Konsekwentnie, stwierdzone uchybienia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20).

Ten punkt widzenia potwierdzał wielokrotnie Europejski Trybunał Praw Człowieka, podkreślając, że prawo do rzetelnego procesu należy interpretować w świetle zasady rządów prawa, będącej wspólnym dziedzictwem państw – stron Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284 ze zm.). Jednym z fundamentalnych aspektów rządów prawa pozostaje zaś zasada pewności prawnej, która przewiduje wymóg, by tam, gdzie sądy ostatecznie rozstrzygnęły jakąś kwestię, ich orzeczenie – co do zasady – nie było kwestionowane (zob. np. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z: 28 października 1999 r.

w sprawie *Brumărescu przeciwko Rumunii*, skarga nr 28342/95, par. 61; 24 lipca 2003 r. w sprawie *Ryabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99, par. 52; 6 października 2011 r. w sprawie *Agrokompleks przeciwko Ukrainie*, skarga nr 23465/03, par. 148).

Stosownie do powyższego, przystępując do poddania niniejszej skargi ocenie merytorycznej, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności ustala, czy doszło do naruszenia którejś z przesłanek szczegółowych określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN i wskazanych w skardze nadzwyczajnej, a jeśli tak, to czy w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej konieczne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej. *A contrario* samo naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi racji wystarczającej dla usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Konstruując art. 89 § 1 u.SN, ustawodawca posłużył się zwrotem „o ile”, który uniemożliwia realizację zasadniczego celu instrumentu, jakim jest skarga nadzwyczajna, bez zaistnienia okoliczności wskazanych w przesłankach szczegółowych, nawet jeśli za powyższym przemawiałyby fundamentalne racje aksjologiczne związane z istotą demokratycznego państwa prawnego.

Z drugiej jednak strony brak konieczności zapewnienia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zamyka drogę do wyeliminowania z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia, nawet jeśli narusza ono którąś z przesłanek szczegółowych, w tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji. Jak już wskazano wcześniej, celem skargi nadzwyczajnej jest bowiem zapewnienie zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, nie zaś z innymi zasadami, wolnościami lub prawami człowieka określonymi w Konstytucji.

Oceniając przesłanki szczegółowe skargi nadzwyczajnej, należy podkreślić, że Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie pierwszej, drugiej i trzeciej przesłanki szczegółowej.

W przypadku trzeciej przesłanki skarżący wskazał na oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

wynikającą z uznania przez tenże sąd, że „w sprawie nie zachodziły przyczyny niezależne od osoby uprawnionej do uzyskania przez nią zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego za okres od 30 czerwca 2017 r. do 28 grudnia 2017 r. w wysokości do 100% podstawy wymiaru zasiłku oraz świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego za okres od dnia 29 grudnia 2017 r. do dnia 23 grudnia 2018 r. w wysokości do 100% podstawy wymiaru zasiłku, które stanowiły przeszkodę w zgłoszeniu roszczenia o przyznanie prawa do tych świadczeń w terminie 6 miesięcy od ostatniego dnia okresu za który one przysługiwały, podczas gdy dopiero w dniu 25 kwietnia 2019 r. powstały przyczyny uzasadniające złożenie wniosku o wypłatę wyrównania ww. świadczeń, ponieważ w tym dniu wnioskodawca otrzymał sporządzoną przez ZUS w dniu 18 kwietnia 2019 r. kartę wypadku, w której ostatecznie organ rentowy uznał wypadek, któremu uległ wnioskodawca za wypadek przy pracy, a zatem to wtedy ustała przeszkoda uniemożliwiająca zgłoszenie roszczenia i to od tego momentu powinien być liczony 6 miesięczny termin biegu przedawnienia roszczenia o wypłatę wyrównania zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego i świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego”.

Przystępując do oceny przywołanego zarzutu, podkreślić należy, że przesłanka wynikająca z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN nie odnosi się do oceny prawnej (jak przesłanka, o której stanowi art. 89 § 1 pkt 2 u.SN), ale dotyczy ustaleń faktycznych. Wykazanie jej zaistnienia wymagało zatem wyjaśnienia, że zebrany w sprawie materiał dowodowy powinien prowadzić do innych wniosków faktycznych niż te, które stały się podstawą orzekania sądu, tutaj Sądu Okręgowego w Rzeszowie. Powołując się na tę przesłankę Prokurator Generalny powinien zatem wykazać błędy w ocenie i interpretacji materiału dowodowego zebranego w sprawie. Chodzi przy tym o błędy, które mogą polegać na nieprawidłowej ocenie materiału dowodowego bądź poczynieniu ustaleń z pominięciem niektórych faktów wynikających z tego materiału.

Wypada również zauważyć, że sprzeczność, o której stanowi art. 89 § 1 pkt 3 u.SN, ma mieć charakter oczywisty i dotyczy tylko istotnych ustaleń sądu. Koresponduje to wyraźnie z przesłanką ujętą w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN w tym zakresie, jaki dotyczy kwalifikowanego charakteru naruszeń stwierdzanych czy to w sferze oceny prawnej (art. 89 § 1 pkt 2), czy oceny faktów (art. 89 § 1 pkt 3).

Oznacza to zatem, że do stwierdzenia występowania odpowiedniej podstawy skargi nadzwyczajnej nie wystarczy taka wadliwość wyroku (odpowiednio w każdej z perspektyw), która nie ma charakteru poważnego i nie wywołuje daleko idących skutków. Musi mieć ona charakter wyjątkowy, co nawiązuje wprost do podstawowych założeń skargi nadzwyczajnej. Sprzeczność oczywista ma miejsce wówczas, kiedy można ją stwierdzić bez pogłębionej analizy materiału dowodowego. Będzie zachodzić w sytuacji, w której nawet pobieżna ocena faktów powinna prowadzić do zgola odmiennych wniosków niż te, które wyciągnął sąd orzekający w sprawie. Ustalenia istotne dotyczą przy tym takich ustaleń faktycznych, które decydowały o doborze stosowanej normy prawnej, a przez to miały wpływ na to, w jaki sposób sąd rozstrzygnął daną sprawę.

W analizowanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny, opierając się na treści art. 89 § 1 pkt 3 u.SN i biorąc pod uwagę stan faktyczny sprawy, wskazał na konieczność uznania przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie, że otrzymanie karty wypadku sporządzonej przez ZUS w dniu 18 kwietnia 2019 r., stwierdzającej wypadek przy pracy wnioskodawcy, należało potraktować jako okoliczność skutkującą ustaniem przeszkody uniemożliwiającej zgłoszenie roszczenia i tym samym początek biegu 6 miesięcznego terminu przedawnienia roszczenia o wypłatę wyrównania zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego i świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego w myśl art. 67 ust. 3 ustawy zasiłkowej.

Jego argumentacja zatem, zamiast koncentrować się na wyjaśnieniu wadliwości działania Sądu Okręgowego w Rzeszowie, tj. wykazać, że sąd ten dokonał nieprawidłowej oceny faktów na podstawie przeprowadzonych dowodów, co skłoniło go następnie do wyciągnięcia wadliwych wniosków stanowiących podstawę wydanego orzeczenia, dotyczyła w istocie oceny prawnej naruszonego przepisu art. 67 ust. 1 i 3 ustawy zasiłkowej w świetle ustalonych faktów. Z tej przyczyny trudno ją uznać za odpowiadającą wymogom statuowanym przez art. 89 § 1 pkt 3 u.SN.

Taka ocena skłania Sąd Najwyższy do uznania, że podniesiony przez skarżącego zarzut sformułowany został wadliwie i w konsekwencji nie zasługuje na uwzględnienie.

Przechodząc do oceny pierwszej przesłanki, przypomnieć trzeba, że skarżący wskazał na naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w

Konstytucji RP, a mianowicie zasady praworządności, sprawiedliwości proceduralnej, a także prawa do rzetelnej procedury, prawa do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo, zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego wynikających z art. 2 i art. 45 ust. 1 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP.

Odnosząc się do powyższego, Sąd Najwyższy stwierdza, że skarżący w sposób wadliwy podniósł zarzut naruszenia zasady praworządności, zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa i zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego. Zarzuty te, z racji przedmiotowego powiązania ww. zasad, z zasadą demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP), mieszczą się w granicach przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, przez co – wobec wymogów określonych w ustawie – powinny być wysuwane wyłącznie w nawiązaniu do niej.

Sąd Najwyższy jako niezasadny traktuje także zarzut naruszenia zasady sprawiedliwości proceduralnej i prawa do rzetelnej procedury, który skarżący wywodził z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – przepisu statuującego prawo do sądu.

Zajmując takie stanowisko, Sąd Najwyższy przypomina, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem n a konstytucyjne prawo do sądu składają się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd (zob. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 9 czerwca 1998 r., K 28/97; 16 marca 1999 r., SK19/98; 31 marca 2005 r., SK 26/02; 16 stycznia 2006 r., SK 30/05; 20 maja 2008 r. P 18/07; 31 marca 2009 r., SK 19/08). Jednocześnie z orzecnictwa tego wynika, że sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy oznacza zastosowanie sprawiedliwej procedury. Chodzi o procedurę, która „powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. Wymóg sprawiedliwego postępowania zakłada bowiem dostosowanie jego zasad do specyfiki rozpoznawanych spraw” (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 listopada 2011 r., SK 45/09).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy zauważa, że skarżący powiązał swoje zarzuty z niewłaściwym zastosowaniem prawa oraz oparciem orzeczenia „... o sprzeczne ustalenia faktyczne dotyczące zgłoszonego przez wnioskodawcę roszczenia o wyrównanie wypłaconych świadczeń (zasiłku chorobowego i rehabilitacyjnego) do 100% podstawy wymiaru. Wbrew ustaleniom Sądu, nie nastąpiło to z uchybieniem terminowi z art. 67 ustawy zasiłkowej, gdyż dopiero w dniu 25 kwietnia 2019 r. powstały przyczyny uzasadniające złożenie wniosku o wypłatę wyrównania w/w świadczeń, ponieważ w tym dniu Z. K. otrzymał sporządzoną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu 18 kwietnia 2019 r. kartę wypadku, w której ostatecznie organ rentowy uznał wypadek, któremu uległ wnioskodawca za wypadek przy pracy, a zatem to wtedy ustała przeszkoda uniemożliwiająca zgłoszenie roszczenia i to od tego momentu powinien być liczony 6 miesięczny termin biegu przedawnienia roszczenia o wypłatę wyrównania zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego i świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego”.

W ocenie Sądu Najwyższego, wobec przedstawionych przez skarżącego okoliczności, nie sposób dopatrzyć się jakichkolwiek uchybień w zakresie zastosowania i realizacji art. 45 ust. 1 Konstytucji. Z przeprowadzonej analizy wynika, że odwołujący się skorzystał z uprawnienia i oddał pod osąd sądu negatywną decyzję ZUS, sądy obydwu instancji zastosowały odpowiednie przepisy prawa i właściwą procedurę, a w konsekwencji wydały wyroki uzasadniając swoje rozstrzygnięcie. Zdaniem Sądu Najwyższego zatem żaden z elementów sprawiedliwości proceduralnej i prawa do rzetelnej procedury, o jakiej mówi wskazany art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie doznał naruszenia.

Za niezasadny Sąd Najwyższy traktuje zarzut naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo, statutowanego przez art. 67 ust. 1 Konstytucji RP.

Wyrażając taką ocenę, warto przywołać ukształtowane na tle wskazanej regulacji orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Wynika z niego mianowicie, że choć wyrażone tutaj przez ustrojodawcę prawo do zabezpieczenia społecznego ma charakter prawa podmiotowego i w założeniu jest w pełni egzekwowalne, to jednak nie implikuje ono żadnych uprawnień o określonej treści materialnej. Stąd

należy przyjąć, że nie można z niego wyprowadzić prawa do jakiegokolwiek konkretnego świadczenia (zob. wyroku Trybunału Konstytucyjnego z: 6 lutego 2002 r., SK 11/01; 27 stycznia 2003 r., SK 27/02; 7 września 2004 r., SK 30/03; 19 lipca 2005 r., SK 20/03; 20 listopada 2006 r., SK 66/06; 1 kwietnia 2008 r., SK 96/06; 24 lutego 2010 r., K 6/09; 25 czerwca 2013 r., P 11/12; 17 grudnia 2013 r., SK 29/12; 13 maja 2014 r., SK 61/13; 17 czerwca 2014 r., P 6/12), ani też jakiegokolwiek konkretnej metody jego ustalania lub waloryzowania (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 grudnia 2013 r., SK 29/12). Więcej – konieczne jest uznanie, że podstawą roszczeń mogą być wyłącznie przepisy ustawowe szczegółowo regulujące te kwestie (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 17 grudnia 2013 r., SK 29/12; 29 maja 2012 r., SK 17/09; 13 maja 2014 r., SK 61/13).

Odnotowania w tym miejscu wymaga, że zarysowany powyżej kierunek myślenia zaprezentował sam skarżący, który we wniesionej skardze podniósł, że przepis art. 67 ust. 1 Konstytucji RP stanowi jedynie pewien wzorzec określający w sposób ogólny ramy zabezpieczenia społecznego, kierunki polityki państwa i jest adresowany głównie do organów prawodawczych. Jak podkreślił w jednym z fragmentów swojego uzasadnienia, regulacja ta tworzy li tylko źródło gwarancji, nie zaś praw podmiotowych obywatela dla zabezpieczenia społecznego, które dopiero konkretyzują się w ustawach zwykłych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 26 kwietnia 2018 r., III AUa 417/17).

Przyjmując taką wykładnię art. 67 ust. 1 Konstytucji za właściwą, trzeba dojść do wniosku, że w realiach przedmiotowej sprawy prawa podmiotowe wnioskodawcy skonkretyzowały się w dwóch ustawach, tj. w ustawie z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jedn. Dz.U. 2019, poz. 645, akt obowiązujący od 7 września 2019 r. do 11 stycznia 2020 r., dalej: „ustawa zasiłkowa”) oraz ustawie z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz.U. 2019, poz. 1205, akt obowiązujący od 28 czerwca 2019 r. do dnia 31 marca 2020 r., dalej: „ustawa wypadkowa”). Mimo to skarżący, oprócz sformułowania zarzutu naruszenia art. 67 ust. 1 Konstytucji, a następnie powiązania go ogólnie z ustawami, które konkretyzują prawa podmiotowe,

nie wykazał, w jaki sposób zaskarżony wyrok naruszył prawo wnioskodawcy do zabezpieczenia społecznego.

W uznaniu Sądu Najwyższego tak postawiony zarzut nie daje podstaw do przyjęcia, że istotnie – jak twierdzi skarżący – doszło do naruszenia obowiązującego prawa. Z tego też powodu konieczne staje się oddalenie tego zarzutu.

Jeśli idzie o drugą przesłankę, Prokurator Generalny zarzucił „rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 67 ust. 1 i 3 ustawy zasiłkowej, przez błędną wykładnię i uznanie, że roszczenie wnioskodawcy wygasło oraz niezastosowanie art. 67 ust. 3 ustawy zasiłkowej, podczas gdy niezgłoszenie roszczenia o wypłatę zasiłku nastąpiło z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego, przeszkoda uniemożliwiająca zgłoszenie roszczenia ustała dopiero 25 kwietnia 2019 r., a zatem wniosek ubezpieczonego został wniesiony w terminie”.

Ocena wskazanego zarzutu wymaga w pierwszej kolejności przedstawienia krótkiej charakterystyki treści i *ratio legis* art. 67 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Otóż przywołany przepis reguluje instytucję przedawnienia roszczeń o wypłatę zasiłków z ubezpieczenia chorobowego (zasiłku chorobowego, zasiłku wyrównawczego, zasiłku macierzyńskiego oraz zasiłku opiekuńczego). Z mocy art. 69 ustawy zasiłkowej znajduje on odpowiednie zastosowanie do świadczenia rehabilitacyjnego. Jeśli idzie o treść, wskazuje on termin, w którym osoba uprawniona do powyższych świadczeń powinna zgłosić roszczenie o ich wypłatę. Tym samym przesądza, że skutkiem niezrealizowania uprawnienia (niezgłoszenia roszczenia o ich wypłatę) w owym terminie jest brak obowiązku zaspokojenia roszczenia przez płatnika zasiłków; przedawnione roszczenie więc nie wygasa, ale zamienia się w tzw. zobowiązanie niezupełne (naturalne), którego cechą jest niemożność jego przymusowej realizacji. Samo przedawnienie ma charakter instytucji *iuris cogentis*. Oznacza to, że regulujące je przepisy nie mogą być uchylone lub zmienione wolą stron – strony nie mogą skrócić albo przedłużyć terminu przedawnienia (S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, wyd. VII, Warszawa 2007, tezy do art. 117 k.c.).

Takie rozumienie analizowanego uregulowania znajduje pełne potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z 19 lutego 2008 r., II UK 114/07 Sąd ten stwierdził mianowicie, że „przedawnienie roszczenia o zasiłek chorobowy

następuje *ipso iure*, co oznacza, że ubezpieczony po upływie okresów przedawnienia traci prawo do zasiłku i nie ma procesowych możliwości ubiegania się o jego wyrównanie. Z kolei w wyroku z 4 lipca 2007 r., I UK 34/07 uznał on, że „Ustawa z 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w art. 67 ust. 1 reguluje tylko kwestię terminu przedawnienia – co oznacza, że w pozostałym zakresie mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego, skoro przedawnienie roszczeń jest instytucją prawną przewidzianą właśnie w tym kodeksie, a która z braku odmiennych regulacji prawnych ustawy zasiłkowej w tej materii ma do niej zastosowanie”.

Należy pamiętać, że instytucja przedawnienia spełnia w systemie prawa określone funkcje. Z jednej strony służy ona mianowicie mobilizowaniu osób uprawnionych do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego (ubezpieczonych, byłych ubezpieczonych) do dochodzenia wypłaty świadczeń w takim czasie, w jakim prawo do nich powinno być wykonane zgodnie z ich przeznaczeniem, tj. wówczas, gdy zaszła sytuacja wymagająca ochrony (zapewnienia środków utrzymania) (zob. T. Zieliński, *Prawo pracy. Zarys systemu*, cz. 3, *Ochrona pracy. Prawo sporów pracy. Prawo administracji pracy. Prawo ruchu zawodowego*, Warszawa-Kraków 1986, s. 204; wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne*, s. 146.), z drugiej natomiast stabilizuje stosunki prawne w sferze ubezpieczenia, eliminując niepewność co do zobowiązań funduszu ubezpieczeń społecznych (funduszu chorobowego).

W kontekście zaprezentowanego wyżej rozumienia analizowanej regulacji warto przywołać fragment wypowiedzi skarżącego, w którym uzasadniając analizowany zarzut, przedstawia on sytuację odwołującego się. Wskazuje mianowicie, że pomiędzy powstaniem niezdolności do pracy a wypadkiem przy pracy, któremu uległ wnioskodawca, zaistniał wyraźny związek i że ta właśnie sytuacja stała się podstawą do ubiegania się przezeń o uzyskanie przysługujących świadczeń, tj. zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru zasiłku. Podkreśla przy tym, że wnioskodawca jako osoba ubezpieczona domagał się wyrównania zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego do wysokości podstawy wymiaru przewidzianej w ustawie wypadkowej w związku z ustaleniem, że niezdolność do

pracy, bezspornie istniejąca w omawianym tu okresie, była spowodowana wypadkiem przy pracy. Zauważa też, że w podstawowym terminie, o którym mowa w art. 67 ust. 1 ustawy zasiłkowej, wnioskodawca dokonał zgłoszenia żądania wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego, jako że jeszcze w owym czasie nie mógł zakładać, że zdarzenie, któremu uległ, zostanie z całą pewnością uznane przez ZUS za wypadek przy pracy; na tej podstawie przyznane mu zostało świadczenie rehabilitacyjne na łączny okres 12 miesięcy. Jak dalej wywodzi, zdarzenie to ZUS uznał ostatecznie za wypadek przy pracy 18 kwietnia 2019 r., w związku z czym wnioskodawca odebrał kartę wypadku 25 kwietnia 2019 r.

Następnie skarżący przedstawia własną ocenę powyższej sytuacji na tle obowiązujących regulacji. Powołując przypisy ustawy wypadkowej tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 2 i art. 9 ust. 1, w pierwszej kolejności wskazuje, że z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej ubezpieczonemu, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, przysługuje zasiłek chorobowy od pierwszego dnia niezdolności do pracy w wysokości 100% podstawy wymiaru. Jak zauważa, zgodnie z art. 7 ustawy wypadkowej, przy ustalaniu prawa do świadczeń wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3, w tym do zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego, podstawy wymiaru i ich wysokości, a także przy ich wypłacie, stosuje się odpowiednio przepisy ustawy zasiłkowej z uwzględnieniem przepisów cytowanej ustawy. Jednocześnie skarżący podnosi, że w przedmiotowej sprawie do oceny czy roszczenie ubezpieczonego przedawniło się czy nie, należało zastosować dyspozycję art. 67 ust. 3 ustawy zasiłkowej w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania decyzji przez ZUS. Wyraża jednak przy tym pogląd, że organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję w oparciu o wyżej wskazane przepisy bez zbadania wszystkich okoliczności sprawy, które w istotnym zakresie przemawiały na korzyść wnioskodawcy. Tymczasem jego zdaniem ustalenia faktyczne sprawy pokazują, że niezgłoszenie roszczenia o wypłatę zasiłku nastąpiło z przyczyn niezależnych od osoby uprawnionej i wystąpienie tej przeszkody rozpatrywać należy indywidualnie. Jak podkreśla, okoliczności faktyczne w sprawie muszą wskazywać na zaistnienie okoliczności, które wyłączyły możliwość zgłoszenia roszczenia o wypłatę zasiłku w ciągu 6 miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje. Dokonując ustalenia, czy dana przyczyna miała taki charakter,

należy w uznaniu skarżącego wykazać z jednej strony, faktyczną niemożność dopełnienia czynności w ustawowo określonym czasie, z drugiej zaś brak zawinienia osoby mającej tę czynność wykonać.

Prokurator Generalny podnosi, że okolicznością uzasadniającą zastosowanie art. 67 ust. 3 ustawy zasiłkowej jest fakt, iż w okresie pobierania zasiłku zdarzenie, któremu uległ, nie było jeszcze uznane przez organ rentowy jako wypadek przy pracy. Jak zauważa, roszczenie o sporne zasiłki, wbrew ocenie ZUS, nie wygasło, jako że wnioskodawca zachował termin 6 miesięcy, który winien być liczony od dnia, kiedy odebrał kartę wypadku, tj. 25 kwietnia 2019 r. W ocenie skarżącego zasadne jest, wobec tego twierdzenie, że wnioskodawca nie mógł ubiegać się o wypłatę wyrównania ww. zasiłków z funduszu wypadkowego do czasu kiedy zdarzenie, któremu uległ w pracy, nie zostało w okolicznościach niniejszej sprawy uznane za wypadek przy pracy.

Taka ocena zaistniałej sytuacji, w kontekście obowiązywania art. 67 ust. 1 i 3 ustawy zasiłkowej, nie brzmi w uznaniu Sądu Najwyższego przekonująco. Stąd wbrew racjom wysuniętym przez skarżącego Sąd Najwyższy uważa, że nie doszło do naruszenia tego przepisu.

Powyższe stanowisko skład orzekający łączy z przekonaniem, że w rozpoznawanej sprawie cezurę czasową dla skutecznego zgłoszenia roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w art. 67 ust. 1 i 3 ustawy zasiłkowej, wyznacza ostatni dzień okresu, za który zasiłek przysługuje, nie zaś data stwierdzenia przez ZUS wypadku przy pracy i wydania karty wypadku przy pracy z 18 kwietnia 2019 r. Ta ostatnia w żadnym wypadku nie może być uznana za przyczynę niezależną od osoby uprawnionej w rozumieniu art. 67 ust. 3 tejże ustawy i tym samym okoliczność przerywającą bieg przedawnienia roszczenia o wyrównanie zasiłku chorobowego i rehabilitacyjnego. Nie jest ona bowiem przyczyną tego rodzaju, że ubezpieczony, bez własnej woli, pozostaje obiektywnie pozbawiony faktycznej możliwości złożenia – samodzielnie lub za pośrednictwem innych osób – ww. wniosku z zachowaniem ustawowego terminu. Można skądinąd sądzić, że gdyby ustawodawca chciał uzależnić prawo wystąpienia z ww. roszczeniem od wydania przez ZUS karty wypadku, rozwiązanie takie wprowadziłby wprost. Brak stosownego przepisu

oznacza, że wskazana sytuacja nie mieści się w hipotezie art. 67 ust. 3 ustawy zasiłkowej.

Dokonana tutaj wykładnia nakazuje przyjąć, że złożenie przez wnioskodawcę do organu rentowego w dniu 5 września 2019 r. wniosku o wypłatę zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru nastąpiło po upływie terminu przedawnienia.

Sąd Najwyższy zajmuje stanowisko, że zarzut ten podlega oddaleniu.

Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie Prokurator Generalny nie zdołał wykazać zasadności podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów sformułowanych wobec zaskarżonego nią wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie, odwołujących się do przesłanek szczegółowych wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1, 2 i 3 u.SN.

Stwierdzenie, że żadna z podstaw szczegółowych nie okazała się zasadna, zwalnia Sąd Najwyższy od obowiązku badania zaistnienia w niniejszej sprawie przesłanki ogólnej, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, tj. konieczności wzruszenia zaskarżonego nią prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Aby przesłanka ta uzasadniała uwzględnienie skargi nadzwyczajnej i w konsekwencji uchylenie zaskarżonego orzeczenia, musi wystąpić łącznie z jedną z określonych w powołanym przepisie przesłanek szczegółowych. W niniejszej sprawie uznać należy, że z uwagi na przyczyny, o jakich mowa wyżej, sytuacja taka nie ma miejsca.

Wobec stwierdzenia braku podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 zd. 2 u.SN oddala na skargę nadzwyczajną. Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, Sąd Najwyższy znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

[D.Z.]

[r.g.]

